

Metropolitalne Święto Rodziny to cykl imprez promujących ideę rodziny, współorganizowany przez śląskie samorządy, Kościół i instytucje kulturalne na terenie trzech śląskich diecezji - katowickiej, gliwickiej i opolskiej. W regionie rozpoczęły się przygotowania do kolejnej, drugiej edycji Święta. Podobnie jak w roku ubiegłym przedsięwzięcie łączyć będzie zabawę z refleksją i modlitwą.



Więzi rodzinne są najważniejsze

Metropolitalne Święto Rodziny, zostanie zainaugurowane 23 maja w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca. To przedsięwzięcie, które ma promować rodzinę, wspierać ją we wszystkich możliwych aspektach. Jego koordynatorem, podobnie jak w roku ubiegłym jest Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze.

- To święto, które wpisuje się już w tradycję. Jego celem jest zwrócenie uwagi mieszkańców miast na wartości życia rodzinnego. Jest potrzebne, aby pokazać, ile w swoich miastach robimy i ile jeszcze możemy zrobić dla rodzin - mówi Małgorzata Mańka-Szulik.

To kulturalne i religijne wydarzenie patronatem honorowym objęli abp Damian Zimoń, abp Alfons Nosol, bp Jan Wierozorek oraz wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek. Do prac organizacyjnych oprócz władz kościelnych włączyli się też prezydenci miast województwa śląskiego i opolskiego, a także Górnośląski Związek Metropolitalny.

rodziny jest znany i choć przeżywa ona swoje trudności, pozostaje opoką.

- Przemiany kulturowe i cywilizacyjne powodują, że największa wartość chrześcijanina, jaką jest rodzina, doznaje dziś uszczerbku i przeżywa pewien kryzys. Musimy robić wszystko, by wzmocnić głębsze pokłady duchowości rodziny. Na szczęście młodzież powoli na nowo przekonuje się, że rodzina to wielka wartość – podsumowuje arcybiskup.

W tym roku organizatorzy postanowili szczególnie wyeksponować postać Matki. Chcą zwrócić uwagę na to, jak wyjątkowa jest to osoba i jak wielką rolę odgrywa w życiu każdego człowieka. To ona sprawia, że świat staje

się piękny, bezpieczny i radośny.



- Rodzina jest skarbem, o którym często zapominamy, bo goni nas tempo życia – przypomina Krystyna Bochenek, wicemarszałek Senatu. Warto zastanowić się, ile czasu poświęcamy na rozmowy z



bliskimi. Mówimy „za chwilę”, „teraz jestem zajęty”. Pracujemy na kilka etatów. Jesteśmy zmęczeni, porozumiewamy się skrótowo. Potem nagle stajemy oniemiały, bo ktoś zachorował, ktoś z bliskich odszedł. Nie ma nic cenniejszego, niż być blisko z matką, ojcem, mężem, dziećmi czy dziadkami. Tego nikt i nic nie jest w stanie zastąpić.

Bogaty program

Program tegorocznego Metropolitalnego Święta Rodziny przedstawiono pod koniec lutego na spotkaniu w gmachu Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Wzięli w nim udział przedstawiciele miast i instytucji, które zaangażowały się w organizację przedsięwzięcia.

Metropolitalne Święto Rodziny rozpocznie się 23 maja. Na scenie Domu Muzyki i Tańca wystąpi zespół Arka Nogo. W niedzielę, 24 maja w katedrach Katowic, Opola, Gliwic i Sosnowca odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa w intencji rodziny.

W hallu Domu Muzyki i Tańca otwarta zostanie wystawa prac poświęconych rodzinie ze zbiorów Stowarzyszenia „Barwy Śląska” Stanisława Gerarda Trefonia. W Koszęcinie odbędzie się Piknik Rodzinny z zespołem „Śląsk”. Podczas V Kiermaszu Wydawców rodziny będą mogły sprawdzić się w dyktandzie, specjalnie przygotowanym przez senator Krystynę Bochenek. Jednym z elementów Święta będzie także tradycyjna pielgrzymka męska do Piekar Śląskich.

Nie zabraknie miejskich festynów, występów artystycznych oraz konkursów.

W tym roku, tematem wiodącym będzie „Portret matki”. Najlepsze prace, w dowolnej technice i formie, zostaną zaprezentowane na wystawie w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu.

- W tym roku znowu będziemy rysować, malować, śpiewać, układać wiersze, piosenki - zapowiada prezydent Zabrze. - Święto rodziny zatacza coraz szersze kręgi. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie to święto nie tylko metropolitalne, ale może i polskie, a nawet europejskie.



Święto po raz drugi.

Pomysł zorganizowania Metropolitalnego Święta Rodziny zrodził się podczas pielgrzymki śląskich samorządowców do Rzymu w 2007 roku. Pomysłodawcą i koordynatorem tego przedsięwzięcia jest Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze.

W ubiegłym roku Święto zainaugurował koncert obchodzącego 55-lecie istnienia Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. W programie znalazły się koncerty i pikniki rodzinne, sympozja czy specjalne sesje rad miejskich poświęcone problematyce rodziny. W śląskich katedrach odprawiono Msze w intencji rodzin. Wśród propozycji organizatorów święta nie zabrakło rodzinnych konkursów. Aż 239 rodzin wzięło udział w konkursie „Moja wyjątkowa rodzina”. Uczestnicy opowiedzieli historie swoich rodzin, posługując się różnymi środkami przekazu. Wykorzystano m.in. wiersz, fotografię, rzeźbę pokazy multimedialne czy drzewo genealogiczne.



Marcin i Lidia Piotrowscy z córeczką Anią

Rodzina jest najważniejsza w życiu. Dlatego Metropolitalne Święto Rodziny uważamy za bardzo cenną inicjatywę. To ważne, że władze samorządowe śląskich miast troszczą się nie tylko o to aby powstawały nowe drogi czy kanalizacja, ale dbają również o wartości duchowe.